

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 26 Stycznia r. s. 1831 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 17 stycznia.

W naywyższym ukazie J. C. M. do Rządzącego Senatu, pod dniem 19 grudnia r. z., wyrażone: „Zwracając szczególną uwagę Naszą na wszystkie gałęzie oświecenia, równie, iak i na szeroki rozszerzenia jego, dla powszechnego dobra Państwa i narodu, zawsze byliśmy przekonani o tém, że sztuki piękne godne są Monarszey opieki i zachęcenia.

„I dla tego, pragnąc darować CESARSKIEY Akademii Sztuk Pięknych, nowe sposoby, do osiągnięcia pożytecznego celu iey założenia, Uznaliśmy za dobrą, utwierdzić ułożony z woli Naszey dodatek do iey ustanowień, z rysunkami wielkiej akademickiey pieczęci, medalow nagrody i formy mundurów, a także i nowy etat iey Akademii, które przy tym przesyłając, Rozkazujemy przywieść do należytego wykonania i naznaczoną w tym etacie summe, w ogóle dwieście dwadzieścia jeden tysięcy osiemset dwadzieścia pięć rubli, wypłacać z Podskarbstwa Państwa, od 1go stycznia przyszłego 1831 roku.” (*Ustawy te osobno są drukowane i przytłoczone do Gazety Senackiey.*)

— Rektor CESARSKIEY Akademii Sztuk Pięknych, Radzca Stanu, Andrzej Michajłow, przy uwolnieniu ze służby otrzymał d. 3 stycznia, z naymilszych względów pensyi dożywotniey, po 1750 rubli na rok.

— D. 4 stycznia, na wazniący urząd Wice-Gubernatora Połtawskiego, mianowany półkownik Hesse, z przemianą rangi na odpowiadającą cywilną: dotąd był urzędnikiem do osobnych poleceń przy Ministrze skarbu.

Naywyższe Reskrypta.

I. Do Jego Królewskiej Wysokości, Głównozarządzającego Drogami komunikacyi, Jenerala jazdy, Xięcia Alexandra Wirtemberskiego.

Ze szczególnieyszym zadowoleniem czytałem podaną Mi przez Waszą Królewską Wysokość sprawę, o Głównym Zarządzie dróg komunikacyi, z roku 1830tego. Nowo wykonane obszerne roboty i czynne wypełnienie Moich zamiarów, dla dopomagania przemysłowi narodowemu i na przyszły czas zaświadczaia o niezmordowanych pracach Waszey Królewskiej Wysokości, około ulepszenia wydziału Dróg Komunikacyi. To stawia Mię w przyjemnym obowiązku wynurzyć Waszey Królewskiej Wysokości zupełną Moją wdzięczność, za nieustanne Wasze starania ku dobru Państwa, i razem z tém zapewnić Was o szczerém Moim ku Wam poważeniu.

St. Petersburg
7 grudnia 1830.

II. Do Głównozarządzającego Departamentem Pocztowym, P. Reczywistego Radcy Taynego Xięcia Golicyna.

Xięże Alexandrze Nikolaiewiczu!

W obecnych okolicznościach, uznając za lepszą, byt Pocztamtu w Wilnie zostawić do czasu, poruczam Wam, uczynić około tego należyte rozporządzenie. Władza i działanie iego, co do zarządu, nie powinny rozciągać się daley, iak są granice Gubernii Wileńskiej. — Ale w tych zdarzeniach, kiedy byle w wiedzy iego pocztowe miejsca innych gubernii, znajdą potrzebę zainformowania się w dziełach ekstrennych, albo w

udzieleniu im pomocy w ludziach, obowiązane są te miejsca z przedstawieniami swoimi udawać się bezpośrednio do tamecznego Dyrektora Poczt, a ten obowiązany jest wspomagać ie w tém, wszelkimi zależącemi od niego środkami. Wy nie zaniechacie takż przepisać Dyktorowi poczt, ażeby on tych Urzędników i służących, bez których można się obejść, uwolnił, a wydatki, ile można, starał się zmniejszyć.

St. Petersburg
25 grudnia 1830 r.

III. Do Dyrektora Departamentu handlu zewnętrznego, P. Radcy Taynego Bibikowa.

Mości Panie Radzco Tayny Bibikow!

Statecznie gorliwa i pożyteczna służba Wasza, podaie Mi przyjemne zdarzenie, oświadczyć wam Moje przyznanie, na okazanie którego Darując wam tabakierkę z Moim portretem, przy tém przesyłającą się, zostaię ku wam przychylnym.

St. Petersburg 25
grudnia 1830 r.

Na autentykach podpisano własną Jego CESARSKIEY Mości ręką: NIKOLAJ.

Ukazy Rządzącego Senatu, ogłoszone w 3cim Nrze Gazety Senackiey:

1) Dnia 15 grudnia 1830, z 2go oddziału 6go Departamentu, o uzyskaniu, stosowaném do byłego Rjazańskiego Gubernatora Cywilnego Szredera i Wice-Gubernatora Prutczenska, który ten urząd sprawował, roztraconych w Izbie Powszechney Opieki sum.

2) Dnia 18 grudnia 1830, z 7go Departamentu, o natolney na Członków Kurskiego Rządu Gubernialnego pieniężney peny, za niezgodne z prawidłań działanie, w sprawie o długach Radcy Stanu Annienkowa.

3) Dnia 8 stycznia 1831 roku, z 1go Departamentu, o tém, ażeby urzędowe miejsca i osoby, w sprawach, wymagających względnie wyznania Ewangelickiego środków rozrządzenia, odnosili się, nie do Justyc-Kolegium spraw Inflantskich i Estońskich, ale do S. P. tburskiego Konsysteryalnego Zasiadania.

4) Dnia 8 stycznia 1831, z 1go Departamentu, o pozwoleniu odstawnemu sztabs-kapitanowi Zacharwiczowi wejść do służby cywilney.

5) Dnia 8 stycznia 1831, z 1go Departamentu, o nieprzeznaczaniu na przyszłość nigdzie wykreślonego ze służby kommissyoniera 14tey klasy Afanasiewa.

6) Dnia 8 stycznia 1831 roku, z 1go Departamentu, o nieprzyymowaniu na przyszłość nigdzie odstawnego ze służby smotrytela 10tey klasy Kaszirina.

7) Dnia 8 stycznia 1831, z 1go Departamentu, o uzyskaniu należnych Jenerat-majorowi Awdułtinowi od odstawnego Jenerat-majora Żyzniewskiego 2,206 rubli i o dalsz.

8) Dnia 9 stycznia 1831 r., z 2go Departamentu, o uczynieniu Twerskiej Izby Skarbowey przestrogi w sprawie kapitana 1szej rangi Lisianskiego.

9) Dnia 9 stycznia 1831 r., z 1go Departamentu, o wydanym przywileiu Marszałkowi powiatu Pińskiego gubernii Mińskiej, Skirmontowi, na wynaleziony przez niego aparat do wywarzania cukrowego syropu.

10) Dnia 12 stycznia 1831 roku, z 1go Departamentu, o tém, iżby w tych guberniach, gdzie znajduje się cholera, wybory szlacheckie odłożyć do iey ustania.

11) Dnia 12 stycznia 1831 roku, z 1go Departamentu, o dozwoleniu po skarbowych, starościńskich i arendownych majątkach, oddawać kątników na parobków do gospodarzy majątniejszych, i o dalsz.

12) Dnia 13 stycznia 1831 r., z 1go Departamentu, o tém, że w stanowieniu o dobroci dostarczonej przez fabrykantów do skarbu wódki z niedogonem, należy trzymać się prawideł, które wystawały przy skarbowej administracji.

15) Dnia 13 stycznia 1831 roku, z 1go Departamentu, o zniesieniu szynków, pozaktadanych oddzielnie od wiosek i folwarków, i które do opublikowania odkupnych warunków, założone były pierwey, bez osiadłości 10 dusz włościan. (G.S.)

Ludność Rosyi.

Ze statystycznych porównań liczby zmarłych w Rosyi, ludzi grekorossyjskiego wyznania, płci męskiej, od 1798 roku, ogłoszonych przez Akademika K. Hermana, w 7 tomie Pamiętnikow Petersburskiej Akademii Nauk, zasługują na uwagę, następujące szczegóły: 1) Że we względnie śmiertelności powszechnie uważanej na 1,000 zmarłych wszelkiego wieku ludzi liczy się:

	od 15 do 30, od 30 — 45, od 45 — 60	
w Rosyi	89	102
w Szwecyi	69	88
we Francyi	89	103

Skąd pokazuje się, że śmiertelność we Francyi i Rosyi prawie jedna, w Szwecyi jest znacznie mniejsza.

	od lat 15 — 30, od 30 — 45, od 45 — 60	
w Petersburgu	218	209
w Moskwie	90	95

2) Że w guberniach Rosyi Europejskiej, na 1,000 ludzi średnia liczba zmarłych w wieku od lat 15 — 60 była 663. Z każdej zaś gubernii osobno wziętey:

we Włodzimierskiej	545	Kurskiej	658
— Jarosławskiej	589	Moskiewskiej	659
— Kostromskiej	560	Wiatskiej	678
— Niżegorodskiej	569	Podolskiej	695
— Rjazańskiej	585	Kijowskiej	750
— Wologodskiej	592	Pskowskiej	718
— Nowogrodskiej	595	Słobod. Ukraink.	725
— Tambowskiej	595	Mohilewskiej	730
— Penzeńskiej	595	Połtawskiej	730
— Kazańskiej	595	Ekaterynosławsk.	745
— Orenburskiej	596	Ciernigowskiej	750
— Twerskiej	604	Wołyńskiej	751
— Tulskiej	614	Mińskiej	778
— Kałużskiej	620	Smoleńskiej	782
— Permskiej	634	Astrachańskiej	784
— Woroneżskiej	635	Petersburskiej	848
— Orłowskiej	646		

Skąd pokazuje się, że środkowe i wschodnie gubernie Rosyi Europejskiej są najprzeczniej szemi dla ludności, najnieprzeczniejszemi zaś południowe.

4) Że w ogólności umierało corocznie w Rosyi ludzi płci męskiej greckiego wyznania w wieku napyżyteczniejszym t. j. od lat 15 — 60.	
od 1798 do 1805 r.	115,572
— 1806 — 1814	141,268
— 1815 — 1824	111,374
w roku zaś 1825	133,183

Warto byłoby porównać z temi wykazami, liczbę urodzonych dzieci płci męskiej tegoż wyznania i w tychże guberniach, aby poznać przybytek ludności. P. Herman dorywczo tylko dotknął tego przedmiotu, chcąc okazać wiele ludzi dóżyć mogło corocznie lat pżytecznych społecności, i

okazuje, że przybywało corocznie ludzi, zdolnych do noszenia broni od 1798 — 1815 po 63,867, od 1815 — 1824 po 99,423, a w 1825 — 81,449. Lecz te ostatnie wykazy oparte są jedynie na przypuszczeniu, że czwarta część ludności męskiej do broni jest zdolną. (T.P.)

ANGLIA.

Londyn dnia 7 stycznia.

Dochody Wielkiej Brytanii i Irlandyi okazują, iż w ciągu roku upłynionego, było pozostałości 2,979,523 f. szterl. 15 szyl. 11½ pens.; komissarze umorzenia oświadczają, iż w ciągu pierwszych trzech miesięcy 1831 roku, czwarta część tej summy zostanie obróconą na umorzenie długi publicznej Zjednoczonego Królestwa.

— Od dnia 28 lutego do dnia 18 listopada 1830 roku, cło wchodowe, pobierane od przywożonego zboża do Anglii przyniosło: od zboża przychodzącego zza granicy 782,114 f. s., 19 szyl., 2 pens., a od zboża przychodzącego z posiadłości angielskich w Europie 2,162 f. s., 15 szyl., 8 pens. W ogólności 784,277 f. s. 14 szyl. 10 pens.

— Postrzeżono, iż terazniejsi członkowie gabinetu i administracji, zasiadający w izbie niższej, są wszyscy deputowanymi z hrabstw lub wielkich miast, gdzie wybor jest wolny; gdy tymczasem nie ma nawet dwóch członków dawniejszego gabinetu, którzyby nie byli reprezentantami, miasteczek, które zwykle *zbutwiałami* zowią. I tak hrabstwa *Kumberland, Inverness, Northampton, Montgomery*, mają swych deputowanych w gabinecie, iakoteż miasta ludne *Norwich, Limmerick, Chester, Nottingham, Aylesbury, Douvres* i uniwersytet *Kambrydzki*. Zpomiedzy członków ministerium, którzy zasiadają w izbie parów, lord *Brougham* był reprezentantem w izbie niższej z hrabstwa *York*, lord *Durham* z hrabstwa *Durham*, lord *Melbourne* z hrabstwa *Hertford*, hrabia *Grey* z hrabstwa *Northumberland*, lord *Plunkett* z uniwersytetu dublińskiego, a margrabia *Landsdowne* z uniwersytetu kambrydzkiego.

— *P. Ch. Grant* został znowu wybrany jednomyślnie członkiem parlamentu z hrabstwa *Inverness*.

— Podczas wjazdu publicznego *P. O'Connell*a do *Drogheda*, dnia 29 grudnia, szło za nim zgromadzenie, obejmujące blisko stu tysięcy osób, złożone po większej części z wieśniaków okolicznych, którzy wszyscy prawie mieli kokardy z oranżowego i zielonego koloru. Wszystko jednak bardzo spokojnie się obeszło.

— Wojsko angielskie składa się teraz, licząc do tego ostatni zaciąg, ze 135,000 ludzi. Sztab iego główny liczy 7 feldmarszałków, 110 ienerałów, 215 ienerał poruczników, 236 ienerał-maiorów, a 8109 oficerów wszelkiego stopnia. Jest 26 półków jazdy, z których trzy tworzą brygadę jazdy gwardyjską, 114 półków piechoty, z których trzy tworzą pieszą brygadę gwardyi, jeden półk piechoty artylleryi, półk inżynieryi, półk sztabu głównego królewskiego, korpus pociągowy. Feldmarszałkami są H. K. W. W. Xiążę *Cambridge*, Xiążę *Cumberland*, Xiążę *Manchester* i Xiążę *Leopold*; oraz Xiążę *Wellington*, Sir *A. Clarkes* i Sir *S. Hulse*.

— *P. Lehman*, dyrektor sławnej rękodzielni lanego żelaza, przysłał Królowi Jegomości *Wilhelmowi IV*, suknią zrobioną z drótu surowcowego.

— Powracając z morza śródziemnego okręt *J. K. Mości*, *Windsor-Castle*, odebrał z fortecy hiszpańskiej, *Taryfa*, sześć wystrzałów armatnich, jedna nawet kula utkwiała w iego futrowaniu; brygowi angielskiemu osada tejże fortecy zlamiała przedni maszt. Wał, wznoszący się nad brzegiem *Windsor-Castle*, usypany przez wojsko, nie dozwolił dowódcy tego okrętu odpowiedzieć na tę niepojętą napaść.

— Lady *Ludwika Małgorzata Lennox*, zmarła w trzecim dniu świąt Bożego Narodzenia, była córką margrabiego *Lothian* i iedyną osobą ze stanu szlacheckiego w Anglii, która dożyła 92 lat wieku.

— Skarbiec miasta *Edymburga*, wzbogacony został łańcuchem orderu podwiązki, szczerol złotym, z portretem św. Jerzego, różowej emalii. Wspaniały ten podarunek, uczyniony niegdyś *Jakobowi VI*, od Królowej, iego żony, został w tych ostatnich czasach zapisany *Jerzemu IV*, przez Kardynała *York*. Szafir osadzony w pierścieniu oraz pierścień, który miał *Karol I* w dniu swojej koronacji, składają ten kosztowny podarunek, które miasto *Edymburg* winne jest Królowi, *Wilhelmowi IV*.

— Wiadomości z *Buenos-Ayres* dochodzą do dnia 20 października. Spokojność nie była jeszcze przywrócona w tych krainach, nie było nawet wewnątrz kraju żadnej walnej bitwy.

— Ostatnie gazety z *Brazylii* dochodzą do dnia 13 listopada. Wiadomość o rewolucyi francuskiej sprawiła tam szczególniejszy skutek, niżenie się biletów bankowych, potrącano z nich wprzód 28 procentów, a teraz naznaczono potrącać 33 procentów, gdy tymczasem papiery publiczne podniosły się z 73 na 74. Przez postanowienie z dnia 24 października, Cesarz *Don Pedro* znowu odrzucił zgromadzenie prawodawcze. Nowa gazeta angielska zaczęła wychodzić w *Rio*. (J.d.S.P.)

FRANCYA.

Paryż dnia 10 stycznia.

Dnia 6, izba deputowanych przyjęła większość 245 głosów przeciwko 70, prawo o urządzeniu gwardyi narodowej. Izba przystąpiła potem do roztrząsania projektu do prawa, tyczącego się składu sądu kryminalnego; roztrząsanie to trwało na posiedzeniach dnia 7 i 8.

— Na posiedzeniu izby parów dnia 9. *P. Broglie* referent komisji, której polecono roztrząsać projekt do prawa, tyczący się uchylenia prawa 1807 roku o pensjach, zabrał głos, i po przypomnieniu roztrząsania, które powstało wespół z tej izby, podczas złożenia projektu, takiego, jakim go naprzód przyjęła izba deputowanych, i odrzucenia artykułu, który uchylał część pensji, udzielonych za panowania *Karola X*, oświadczył, że izba deputowanych, uczyniła w tém prawie odmianę, która poddała pod przeyrzanie wszystkie pensje; lecz, gdy ta odmiana jest wyraźnem zgwałceniem karty, referent w imieniu komisji, podaje projekt, za odrzuceniem zupełnem prawa. Raport ten będzie wydrukowany i rozdany; roztrząsanie projektu do prawa rozpocznie się po roztrząsaniu prawa o sposobie obchodzenia się z niewolnikami.

— Dnia 14 —

Birża paryzka. Pięć od sta, 92 fr. 60; trzy od sta, 61 fr. 20; akcje bankowe 1580 fr.; pożyczka królewsko-hispańska 60 fr.; pożyczka haitańska, 340 fr.

Izba parów, posiedzenie dnia 11 stycznia. Z porządku dziennego, nastąpiło roztrząsanie projektów do prawa, względem sposobu obchodzenia się z murzynami, i względem uchylenia prawa z dnia 11 września 1807 roku, obeymującego pensje, udzielone wielkim urzędnikom kraju. Zaczyna się roztrząsanie projektu do prawa względem sposobu obchodzenia się z murzynami. Gdy nikt nie zabiera głosu nad całym prawem, rozpoczyna się roztrząsanie artykułów, które jeden po drugim zostają przyjęte. Izba głosuje na całość prawa, i po obliczeniu wotów okazuje się: iż głosujących było 107; za odrzuceniem głosów 100, przeciwko niemu 6; kartka biała 1; prawo zostaje przyjęte.

Z porządku dziennego zostają wezwani do roztrząsania projektu względem nchylenia prawa o pensjach. *P. Broglie* wyprowadza ze swego raportu wnioski, które zmierzają do odrzucenia zupełnego prawa. Gdy nikt nie zabiera głosu nad całością prawa, ani nad artykułami, te więc zostają jeden po drugim odrzucone. Izba przystępuje do głosowania. Liczba wotujących 112; za odrzuceniem 93; przeciwko niemu 19; żadney białey kartki. Izba odrzuca prawo.

— Chciało utworzyć się w *Strażburgu* towarzystwo gminne; *P. Türkheim*, mer miasta, sprzeciwił się temu. Znaczniejsi mieszkańcy, w adres-

ie, który ogłasza *Kurier Niższego Renu*, oświadczyli się, iż pochwalają postępowanie *P. Türkheim*, i że protestują się przeciwko założeniu wszelkiego towarzystwa gminnego w *Strażburgu*.

— List pisany z *Madrytu*, pod dniem 30 grudnia, donosi, że rada najwyższa Kastylijska, na odwołanie się do niej przez ministra łask i sprawiedliwości, względem urządzenia komisji oświecenia publicznego i względem wierszy buntowniczych, które znaleziono poprzylepiane do drzwi uniwersytetu salamanckiego, postanowiła, aby kursa nauk w uniwersytetach królestwa na rok szkolny 1831, zostały zawieszane, aż do nowego postanowienia.

— Pisz z *Tulonu*, pod dniem 4 stycznia: „Pani margrabini *Loulé* przybyła tu od trzech dni, nie zając pałacu zarządu morskiego, który przygotowano na iey przyjęcie: wniosła się ona ze swoim orszakiem do pałacu Krzyża Maltańskiego. Fregata *Ifigenia*, zostająca pod dowództwem kapitana okrętowego *Villeneuve de Bargemont*, któremu poruczono odwiedzić ją do Cesarza *Don Pedro*, wyjedzie stąd przed dniem 10 teraźniejszego stycznia. (J.d.S.P.)

SPRAWY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 11 stycznia.

Przez postanowienie królewskie, z dnia 5 tego miesiąca i stosownie do komunikacji, uczynionej Stanom Zjednoczonym, na otwarciu ostatniego posiedzenia, wprowadzenie nowych kodexów i nowego procesu sądowego, które miało uskutecznić się w dniu 1 przyszłego lutego, odłożone zostało do czasu nieoznaczonego, gdyż bunt w prowincjach południowych czyni to wprowadzenie niepodobnem w pomienionym czasie.

— *Courant Harlemski* ogłasza list, pisany z okolic *Maestrychtu* pod dniem 3 stycznia, który zawiera, co następuje: „Znajduje się teraz przed *Maestrychtem* 12.000 Belgów, którzy po większej części są bez obowiązu. Ciężka artyllerya nie przestaje dawać ognia z twierdzy we dnie i w nocy, w celu zniszczenia będących na drodze do *Akwisgranu*, *Falkenbergu* i *Eysdeny* domów, które są w prostej linii z twierdzą. Nie sądzimy, aby forteca ta mogła być narażoną na jakie niebezpieczeństwo. Garnizon opatrzony jest we wszystko na cztery miesiące.

— Rząd uczynił do prezydentów obu izb stanów ieneralnych komunikacyą następującego brzmienia: „Ostatnie wiadomości z *Londynu* każą się domyślać, że Król nie za długo będzie miał zgrzeczność, uczynić stanom ieneralnym komunikacyą, bardzo ważną, tyczącą się interesów krajowych; jednakże czas tej komunikacji nie może być dokładnie oznaczony, ponieważ zależy od otrzymania ostatnich wiadomości; tymczasem mifo jest J. K. Mości, oznaymić członkom stanów ieneralnych o tym zamiarze, aby byli gotowi do zebrania się w *Hadze*, za pierwszym wezwaniem, w liczbie, iak tylko być może, nayzupełniejszej, zważając na ważność komunikacji.” Prezydenci uwiadomili o tém członków przez wydane okólniki, oczekują tej komunikacji z żywą niecierpliwością. (J.d.S.P.)

Bruxella dnia 11 stycznia.

Na posiedzeniu kongressu dnia 7, dwie petycje zostały podane od oficerów gwardyi obywatelskiej i oficerów armii, których przedmiotem jest żądanie, aby kongres zajął się wyborem naczelnika krajowego. *P. Raikem* odczytał raport wydziału centralnego, tyczący się rozdziału konstytucyi, o naczelniku kraju i porządku następstwa tronu: między celniejszemi rozporządzeniami tego rozdziału postrzegać się daie wyłączenie kobiet od sukcesyi, oraz jeden artykuł stanowiący, iż bez zgody na się z części członków obu izb, naczelnik kraju nie będzie mógł przyjąć drugiey korony. *P. Raikem* odczytał także raport wydziału centralnego na wniosek *P. Rodenbacha*, obeymujący wybor naczelnika kraju. Znaczna większość głosów w dziesięciu sekcjach przychyliła się do wyboru monarchy cudzoziemca i postanowiła, że trzeba porozumieć się z mocarstwami są-

siedniemi, dla poznania ich sposobu myślenia w tym przedmiocie, i dla przekonania się, jakiego monarchy wybor byłby najkorzystniejszym dla Belgium. Kommissya centralna jest tego zdania, iż byłoby rzeczą przyzwoitą, przydać posłom belgijskim komisarzów, mianowanych przez kongres i opatrzonych od niego w instrukcyę; i aby im polecono porozumiewać się z rządem tymczasowym i z posłami belgijskimi. Wydział centralny podaje kongressowi projekt mianowania czterech komisarzów, z których, aby dwaj byli posłami do Londynu, a dwaj do Paryża, w celu zebrania w tych stolicach wiadomości, potrzebnych względem wyboru naczelnika kraju. Roztrząsanie tego projektu ma nastąpić dnia 11 stycznia.

— Podług wiadomości z *Hasselt*, generał *Daine* udał się ze swemi wojskami dnia 7 do *Maestrychtu*; ma założyć swoją główną kwaterę w *Hocht* lub w *Reckem*.

— Wiele pism naszych ogłasza petycyę, podaną do kongressu narodowego przez handlujących i fabrykantów *Gandawy*. Mówi ona z mocą nędy, w której rewolucya pograżyła znaczną liczbę familii. Miasto *Gandawa*, powiedziano w niej, liczyło 84 zakładów, mających na celu fabrykacyę wyrobów bawełnianych; 60,000 robotników znajdowało tam zatrudnienie; z nich najmniej 20,000 byli oycami familii, tak, iż zakłady te żywiły około 140,000 osób wszelkiego wieku. Prócz tego, było przynajmniej 2,000 rzemieślników w *Gandawie*, pracujących pośrednio lub też bezpośrednio dla tychże fabryk. Większa część tych zakładów została teraz w nieczynności, a tysiące osób, które w nich pracowały, coraz w większy zostają nędzy. Dziesięć do dwunastu milionów złotych holenderskich, które były łożone na budowę i rozmaite zatrudnienia stały się kapitałem martwym. Fabryki belgijskie odziewały całą *Hollandyę*, a w części nawet i osady holenderskie i dostarczały naspożycie więcej ośmiu milionom ludzi. Teraz, spożycie wewnętrzne jest prawie żadne, a korzyść, którą przynosiły wywozy kompanii handlowej *Niderlandzkiej*, także zniknęła. Żegluga *Gandawy* ponosi także szkodę, równie iak i fabryki cukru, które zajmowały najmniej 2,000 robotników. Petycyę tę kończy następny ustęp: „Dom *Nassauski*, potężny przez swe przymierze, przez opiekę *Europy*, i przez jego posiadłości kolonialne, jeden tylko może zaradzić naszym cierpieniom. *Wilhelm Orański*, Monarcha popularny, przelewał krew swoją wśród odważnych naszych rycerzy. Dwa jego synowie są Belgami, przez swe urodzenie, i przez swe uczucia. Skłaniając się do naszych żądań, możecie jeszcze przywrócić szczęście i pomyślność, którą *Belgium* cieszyło się przed kilkoma miesiącami. Uczynicie przez to ważną przysługę swojej oyczyźnie i swoim współobywatelom. (J.d.S.P.)

Luxemburg dnia 10 stycznia.

Miasto nasze od trzech miesięcy najsmutniejszy wystawia widok; nie masz, ani handlu, ani przemysłu, wszędzie tylko postrzegać się dać przygotowania wojenne. Liczne familii, których naczelnicy są wypędzeni z kraju, żyją na ubóstwie; wszystek lud jest strachem przejęty. Bankructwo *P. Milleret* zwiększyło nasze nieszczęścia i sprawiło nam więcej szkody, aniżeli sama rewolucya. Miał on trzy domy, w *Paryżu*, w *Metz* i w *Luxemburgu*; rachując na trzy miliony kapitału, którego *Luxemburczycy* byli dłużnikami lub wierzycielami. Bank *P. Milleret* był w naszej prowincyi gatunkiem kassy oszczędności; kilkadziesiąt familii utraciło owoc długiej swej skrzętności. (J.d.S.P.)

P R U S S Y.

Berlin d. 15 stycznia.

Senat akademicki w *Bonn* postanowił otworzyć podpisy składkowe w celu wzniesienia pomnika uczonemu profesorowi *Niebuhr*owi, w którego śmierci poniósł wielką stratę tutejszy uni-

wersytet; mają zamiar zrobić jego popiersie marmurowe i postawić w bibliotece uniwersytetu.

(J.d.S.P.)

KRÓLEWSTWO HANNOWERSKIE.

Hannover dnia 16 stycznia.

Zaszyty w *Getyndze* poruszenia bardzo zatrważające. Dnia 8 po południu, kilku młodych adwokatów i doktorów, na czele znacznej liczby ludzi, udało się do ratusza i prosiło o oddalenie iednego urzędnika policyi; bez żadnego upoważnienia, pismo buntownicze, wzywające mieszczan do utworzenia gwardyi narodowej, i podpisane przez 2000 przeszedł mieszkańców i więcej 500 uczniów uniwersytetu, zostało poprzyklepiane na ulicach; nie przestając na tych nieprawnych postępkach, przywódcy utworzyli tak nazwaną radę gminną, która zajęła się administracyą. Gwardya miejska chciała się oprzeć wejściu wojsk królewskich do *Gettyngi*. *P. Nieper*, któremu rząd polecił udać się w godności komisarza królewskiego do *Gettyngi*, dla przywrócenia tam porządku, napróżno starał się naprowadzić mieszkańców na drogę rozważy; rada gminna kazała go mieć nawet na hacznosci i dodała mu straż pod pozorem straży honorowej, przyzwoitej jego godności. W chwili, kiedy już zamierzano chwycić się dzielniejszych środków, *J. K. W. Xiążę Cambridge*, otrzymał wiadomość, o przybyciu deputacyi z *Gettyngi*; rozkazał iednakże zawiesić kursa nauk w uniwersytecie, aż do Świąt Wielkanocnych. Deputacya prosiła o pozwolenie złożenia *J. K. W.* petycyi do *J. K. Mości*; lecz, zamiast iednej, złożyła dwie, które w istocie swojej różniły się iedną od drugiej. *J. K. W.* obiecał doprowadzić je do wiadomości królewskiej, włożywszy na mieszkańców *Gettyngi* pewne warunki, wyrażone w odezwach, wydanych do mieszczan i studentów. Tymczasem sprawcy rozruchów starali się rozszerzyć je i w okolicach, co iednakże się im nie udało; gdyż *J. K. W. Xiążę Cambridge* oznaymił mieszkańcom okolicznym o takowych postępkach, przez odezwę do nich wydaną, w której zachęca ich do utrzymania prawnego porządku. Odezwy *J. K. W.* wydały skutek, iakiego się po nich należało spodziewać; mieszkańcy *Gettyngi* powrócili do porządku; miasto poddało się dzisiejszego rana wojskom, które tam zostały posłane; rada gminna, która się utworzyła, została rozwiązana, a urzędnicy prawni odzyskali piastowaną przez się władzę. Wojska spokojnie weszły do miasta, i były z radością przyjęte od spokojnych i dobrze myślących mieszkańców. (J.d.S.P.)

S z w a y c a r y a.

Bazylea dnia 10 stycznia.

Dnia 7 o godzinie 10 wieczorem, powstańcy przybliżyli się aż do mostu *Birs* i do ś. *Jakóba*, na ćwierć mili od miasta. Wszystkie bramy zostały zamknięte, a mosty zrzucone. O godzinie ósmej zaczęto tarasować wszystkie przedmieścia. Dnia 8 zrana wiele osób zostało aresztowanych. O godzinie 9 ogłoszono biciem w bęben rozkaz wyjęcia bruku z ulic i znoszenia kamieni do domów dla odparcia nieprzyjaciela, ieliby wszedł do miasta. O godzinie 11tej wezwano ochotników do wystąpienia. Po upływie godziny, kilkaset ludzi uzbrojonych wyszło z miasta z armatami i udało się ku *Aschviller* i *Bieningen*. Po południu *P. Burckhardt* był wysłany parlamentarzem za miasto; ale natychmiast został aresztowany przez wieśniaków, iako ieniec, za więzienia, iakie uczyniono w mieście. Dnia 9 o północy, oddział, złożony z pięćdziesięciu ludzi ze strony powstańców, napastował przedpocztę bazylejską; te cofnęły się do miasta, utrzymując ogień z ręcznej broni i gdy oddział już był bliskim zachwycenia armat, znajdujących się na wałach, artyllerya bazylejska rozpoczęła strzelanie. Część powstańców natychmiast się rozproszyła, unosząc z sobą kilku ranionych i zostawiając iednego zabitego na placu. Ze strony Bazylejczyków poległo tylko dwóch. Wieśniacy, iak twierdzą, byli dowodzeni przez oficerów z ex-gwardyi szwajcarskiej. (J.d.S.P.)

DODATEK